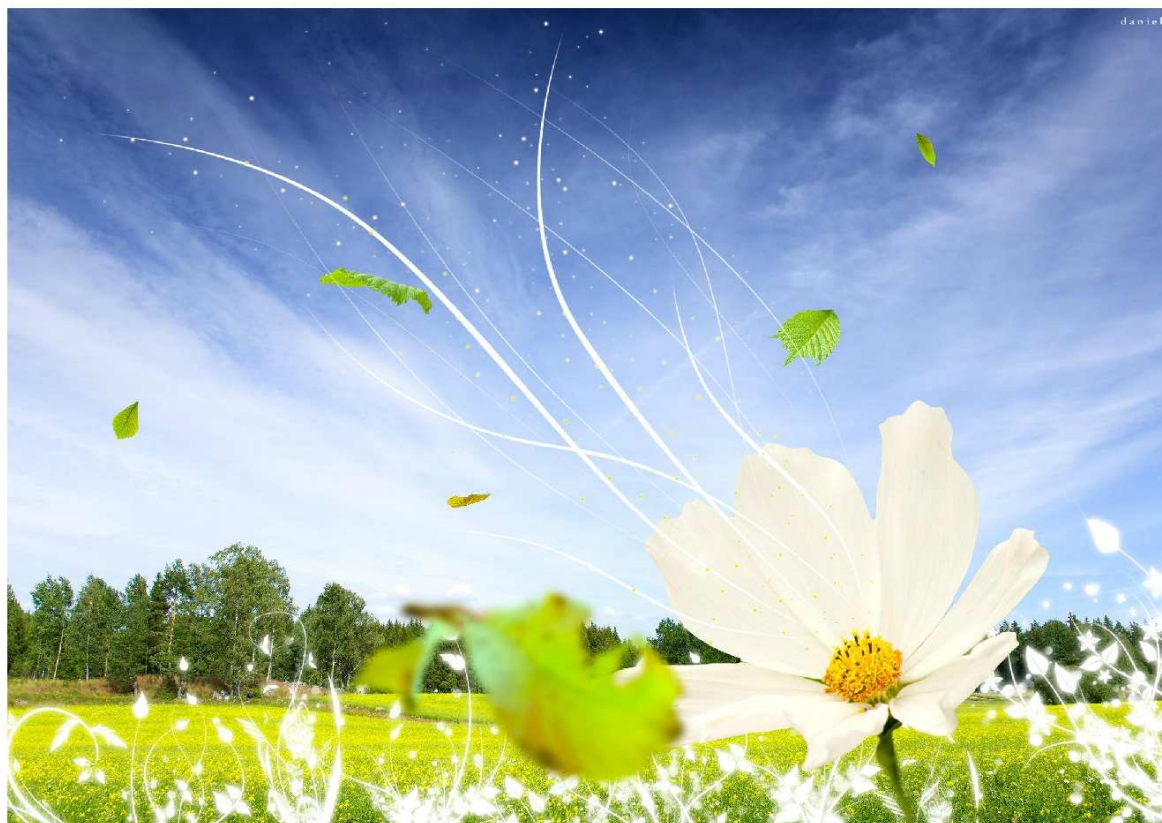


Wakacje, ach wakacje!

Nareszcie! Po całym roku ciężkiej nauki wakacje coraz bliżej. Znowu zaczyna się planowanie wyjazdów i innych letnich atrakcji.

Nikt, nawet największe kujony, nie myśli już o nauce. Nurtującymi stają się pytania: morze czy góry? sukienka czy szorty? A może wybrać się za granicę? Jak my kochamy te letnie dylematy. Nie trzeba odrabiać lekcji, można wstawać, o której się chce. Żyć, nie umierać. Nasze lenistwo podczas



tych dwóch miesięcy sięga zenitu. A teraz, około 30 dni przed, to już sami nie wiemy, co ze sobą zrobić. Wakacje czuć już w powietrzu! Dławimy się nimi, z nich czerpiemy siły do dalszej batalii ze szkolnymi przeszkodami. Ale to dobrze. Każdy musi się zresetować i nabrać sił na kolejny ciężki rok. Odpoczywajmy i cieszymy się każdą chwilą! Ach, wakacje, nadchodźcie!

gonia

Obdarzeni darami Ducha Św. - bierzmowanie

Ten rok szkolny uczniowie klas II i III naszego gimnazjum z pewnością zapamiętają. Większość z nas 23 maja przyjęła sakrament bierzmowania. Kandydaci od września uczestniczyli w przygotowaniach. Były lekcje religii oraz specjalne spotkania z księdzem Adamem Zawistowskim poświęcone godnemu przyjęciu sakramentu. Systematycznie i aktywnie uczestniczyliśmy w życiu Kościoła. Wiedzą mieliśmy okazję pochwalić się przed księdzem, który nas

egzaminował. Uznał, że jesteśmy dobrze przygotowani i dopuścił do przyjęcia darów Ducha Świętego. Po dziewięciodniowej nowennie nadszedł ten wyjątkowy dzień. Atmosfera na zewnątrz kościoła i wewnątrz była bardzo podniosła. Wszyscy w skupieniu uczestniczyli we Mszy Świętej, oczekując przyjęcia sakramentu bierzmowania. Całości dopełniła wspaniała organizacja, wystrój świątyni, śpiew. Po zakończeniu bierzmowani otrzymali "Nowy

Testament" i pamiątkowe świadectwa. Podziękowania należy skierować przede wszystkim na ręce pani katechetki Bożeny Majewskiej, a także rodziców i księdza Adama Zawistowskiego. To oni przez cały rok niestrudzenie nad nami czuwali. Im jak i wszystkim pozostałym wspomagającym nas w przygotowaniach, serdecznie: Bóg zapłać!

gonia

Gdzie warto wybrać się na wakacje ?

Gdzie warto wyjechać na wakacje? Dla miłośników sportu polecamy Ustkę. Jedną z licznych atrakcji tego miasta jest szeroka, piaszczysta plaża z dostępem do morza. Wspaniałą przygodą na łonie natury może być spływ kajakowy rzeką Słupią. Dla lubiących przyrodę proponujemy Karpaty. Można wybierać się na wysokogórskie spacerunki wyznaczonymi szlakami i podziwiać przyrodę. Piękne, wysoko położone stawy są przepięknym widokiem dla zapalonego przyrodnika. Dla tych, którzy chcą odpocząć od szkoły i codziennych obowiązków, polecamy ciche, ustronne miejsce- Kaszuby. Atrakcją tego miejsca jest Wdzydzki Park Narodowy. Rozrywką może być także spływ kajakowy. Lubiącym przebywać na słońcu sugerujemy wyjazd nad nasze Morze Bałtyckie. Przy okazji pobytu nad morzem można zwiedzić Trójmiasto oraz przejść się spacerkiem na molo. Można również wybrać się na Hel.

Wisienka



Książka na wakacje

Wakacje tuż, tuż, a my gorączkowo planujemy coraz to nowe wyjazdy. Jednak gdy pogoda nie dopisuje, a wokół panuje straszna nuda, warto wziąć do ręki książkę. Szczególnie polecam kryminały. Wśród nich postawmy na klasykę. Świetnie sprawdzi się ponadczasowa Agata Christie. Książki sensacyjne czy przygodowe są świetną alternatywą. Możemy wybrać autorów takich jak: Ludlum czy Alfred Szklarski. Dla



miłośników fantasy nadaje się seria o "Harrym Potterze" pióra J.K. Rowling. A dla dusz bardziej romantycznych polecam książkę Heleny Mniszek "Trędowata" albo współczesne "Love Story", "Biała jak mleko, czerwona jak krew" Alessandra D'Avenia. Jednym słowem dla każdego się coś dobrego. Wybierajcie i czytajcie!

gonia

FRESH INFORMACJE

Katyń- Ocalić od zapomnienia

Katyń- Ocalić od zapomnienia

Właśnie w tę akcję włączyła się nasza szkoła, sadząc 2 lata temu - w 70. rocznicę zbrodni katyńskiej - Dęby Pamięci. Poświęcone są oficerom pochodzącym z naszej gminy, którzy zginęli w Katyniu. W tym roku do Dębów dołączyła pamiątkowa tablica, której uroczyste odsłonięcie nastąpiło 24 maja.

Właśnie wtedy w szkole gościli wyjątkowi goście-rodziny zamordowanych: porucznika Czesława Kowalika,

ur. w Babiance, porucznika Jana Szalasta, ur. w Rozkopaczewie i majora Wacława Pawłowskiego, ur. w Ostrowie Lub. To właśnie wtedy po korytarzach krzątała się młodzież ubrana na galowo, to właśnie wtedy niejednemu zakręciła się łezka w oku. A zaczęło się o godzinie 12. przy Dębach Pamięci. Uroczyste wprowadzenie sztandaru,



odsłonięcie tablicy, wzniesłe przemówienia, składanie kwiatów. Wszystko to wprowadziło zebranych w nastrój, który towarzyszył im aż do końca.

Po uroczystościach przy tablicy zebrani przenieśli się do budynku szkoły, gdzie czekała ich wzruszająca część artystyczna w wykonaniu uczniów naszego

gimnazjum. Po zakończeniu akademii publiczność podziękowała artystom oklaskami i ciepłymi słowami, które wynagrodziły trud włożony



w przygotowanie części artystycznej. Cieszymy się, że nasza praca dała pozytywne efekty. Uczniowie naszej szkoły, ci którzy już nimi są, ci którzy nimi będą

w przyszłości, a także absolwenci z pewnością będą pamiętać o zbrodni katyńskiej, a także będą opowiadać o niej innym, będą ją OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

cogito



Łączą czy dzielą?

Tak, wiem, możecie mnie oskarżyć o mały plagiat tej maksymy (pozdrowienia dla ROJOV13). Codziennie możemy spotkać się z przykładami typu "Gram w Mass Effect. A bo ty głupi jesteś, Modern Warfare 3 albo Battlefield 3 są lepsze", "Dla mnie liczy się fabuła, a nie grafika. STARUCH". Takie rozważania są moim zdaniem na miejscu. Dla mnie nieważnym jest, w co kto gra i jak gra, wystarczy, że gra i możemy sobie o tym na luzie porozmawiać. Ale takie rozmowy to teraz rzadkość, ludzie

potrafią kogoś zwymyślać tylko za to, że gra w gry, a nie siedzi na boisku albo w skrajnych przypadkach pod sklepem i nie pije piwa (ale to tylko w skrajnych przypadkach). Gry naprawdę mogą łączyć ludzi. Weźmy za przykład RockAlone2k i ROJOV13. Są to znani youtuberzy, którzy starają się pokazać, że gry mogą łączyć. Właśnie w tym momencie oglądam filmik Roja, który został poproszony o spotkanie z pewnym bardzo chorym chłopakiem. Polecam obejrzenie go jest to jedyne w swoim rodzaju przeżycie.

Chłopiec na urodziny mógł poprosić o cokolwiek - o laptopa, o grę, o książkę. Ale on poprosił o spotkanie z Rojem. Patryk "Rojo" Rojewski jest człowiekiem znanym, ale nie odmówił chłopakowi, specjalnie się do niego pofatygował.

Chociaż zamiast tego mógł pojechać do sklepu i kupić sobie w końcu to Diablo III. Gry łączą ludzi przez Internet, wielkie społeczności zebrane są wokół gier takich jak World of Warcraft, Aion, Lineage 2. Ale oczywiście nawet w świecie wirtualnym znajdują się tak zwane trole, które skutecznie zniechęcą nas do grania w daną grę. Na przykład, grając w World Of Tanks, można zaobserwować, jak gracz atakuje innego gracza z tej samej drużyny dlatego, że na przykład jego czołg jest za wolny,



ma lepsze uzbrojenie albo po prostu dlatego, że mu się nudzi. Nie wiem, co by tu można jeszcze napisać, nic nie przychodzi mi do głowy. Każdy z nas zna jakieś przykłady za i przeciw. Od Was zależy, czy macie poglądy na ten temat podobne do mojego, czy inne. Pozdrawiam.

FRESH INFORMACJE

Wadowice Jego miasto, miasto Karola Wojtyły, czyli co wiemy o patronie szkoły?



Ten emocjonujący dzień 17 maja! W naszej szkole odbywa się konkurs papieski.

Pośród 11 uczestników będzie tylko jeden zwycięzca! Wśród

nich jest tylko jeden chłopak, reszta to same dziewczęta. Po kilku rundach i czasem łatwych, a czasem trudnych pytaniach wyłania się 3 finalistów (a właściwie 3 finalistki). Pierwszą nagrodę

zdobywa Katarzyna Waszczuk, tuż za nią jest Agnieszka Skomorowska i Weronika Kaznowska - trzy uczennice z klasy III a. Niesamowite, jak po kilkunastu godzinach nauki

można w tak szybkim czasie zdobyć główne nagrody! Dziewczyny zostaną w naszej pamięci na długo!

oleczka12331

Zawody drużynowe

Ostatnimi czasami w naszej szkole sporo się dzieje, mam na myśli oczywiście zawody sportowe w lekkoatletyce. W piątek- 18 maja grupa uczniów, zarówno chłopców jak i dziewcząt, z naszej szkoły pojechała na powiatowe zawody drużynowe do Lubartowa. Chłopców się udało i wrócili do Ostrowa z pucharem za I miejsce. Dziewczyny nie miały, niestety, tyle szczęścia i znalazły się na 4., nie najlepszym dla sportowca, miejscu. Mimo to bardzo się cieszymy zwycięstwem drużyny chłopców. Mijając szczebel rejonowy, na którym również zajęli I miejsce, 30 maja



wyjeżdżają na wojewódzkie zawody drużynowe. Mocno trzymamy za nich kciuki i wierzymy, że im się uda!

jeżyk

Indywidualne zawody w Lubartowie

Po przegranej dziewcząt w zawodach drużynowych była szansa na indywidualne zwycięstwo, gdyż dosłownie 2 dni później, tj. 21 maja miały miejsce powiatowe zawody indywidualne - również w Lubartowie. Oczywiście na zawody nie pojechały wyłącznie dziewczęta, swoją obecność

zaznaczyli również chłopcy. Pogoda nie była zbyt dobra dla sportowców- było za gorąco Wysoka temperatura utrudniała nam start w poszczególnych konkurencjach. Aczkolwiek mimo tego upału udało nam się odnieść liczne zwycięstwo!



Do szkoły wróciliśmy z 14 medalami! Prawie w każdej konkurencji mieliśmy swojego zawodnika. Wyniki prezentują się następująco:

miejsce w skoku wzwyż chłopców: Damian Dąbkowski, II miejsce Albert Dąbkowski, I miejsce w skoku wzwyż dziewcząt: Dominika Jarosz, III miejsce w biegu na 100 m dziewcząt: Karolina Niedbalska, II miejsce w biegu na 100 m chłopców: Maciej Czarnecki, I miejsce w biegu na 300 m dziewcząt: Katarzyna Woźniak I miejsce w biegu na 1000 m chłopców: Mateusz Łęcki, III miejsce w biegu na

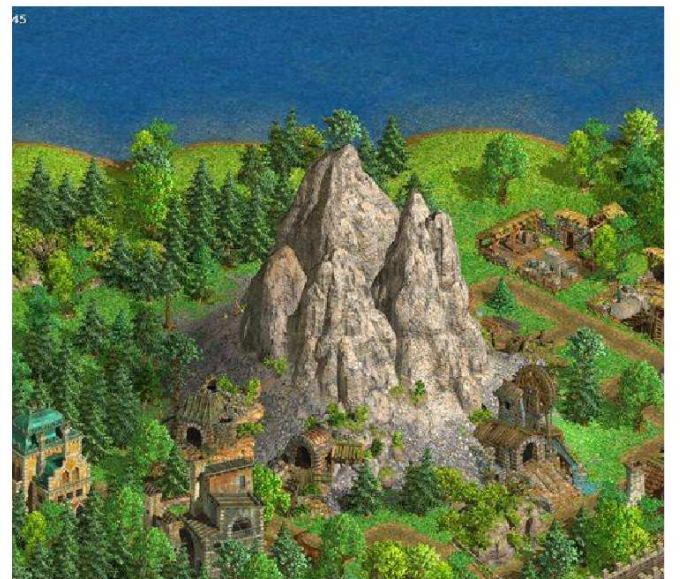
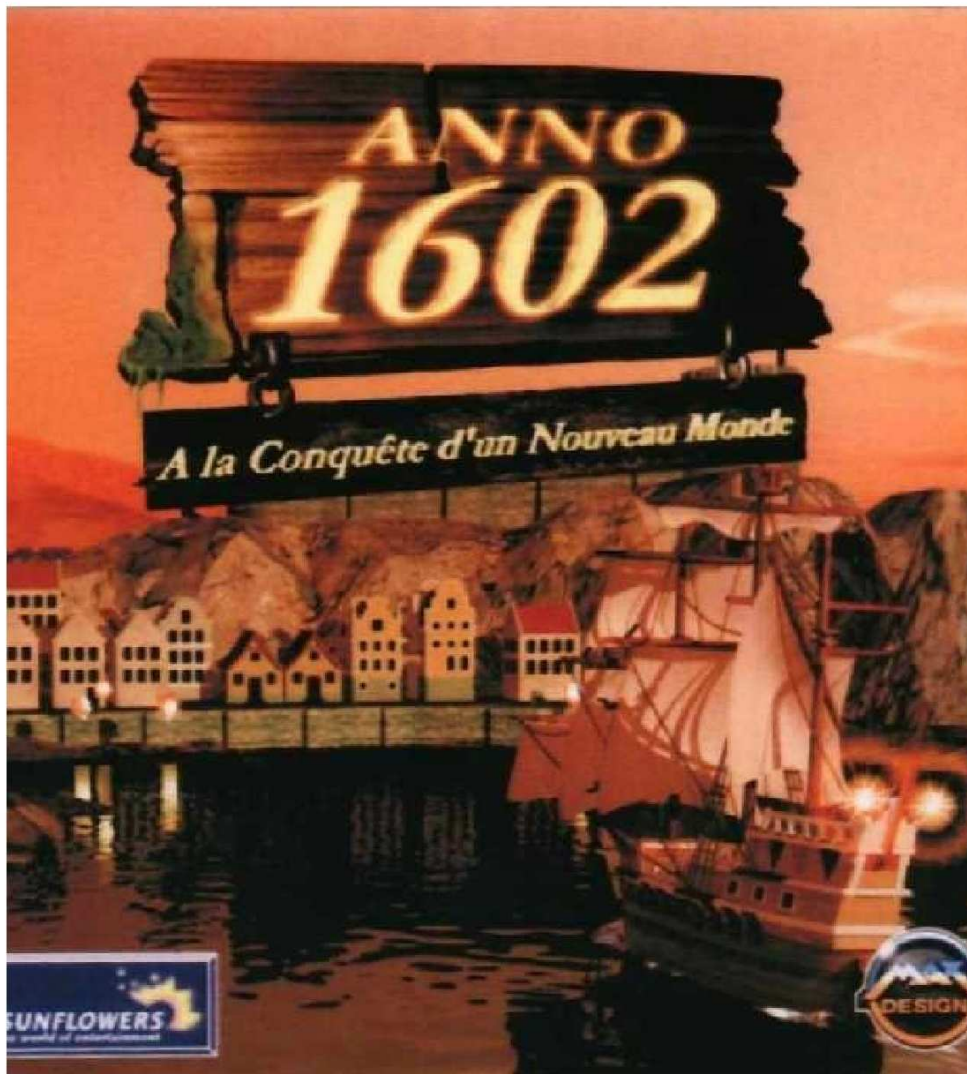
1000 m dziewcząt: Beata Markiewicz, III miejsce w biegu na 2000 m chłopców: Mateusz Niedziela, I miejsce w rzucie oszczepem chłopców Marcin Słowik, II Dawid Drabik, I miejsce w rzucie oszczepem dziewcząt: Marta Kanak, I miejsce w pchnięciu kulą chłopców Radek Fiutka. Gratulacje dla wszystkich zawodników i powodzenia na rejonowych zawodach w Puławach już w poniedziałek 28 maja.

Recenzja gry komputerowej

Anno 1602...

Dzisiaj pragnę Wam przedstawić grę starą, mało znaną, ale bardzo ciekawą. A mianowicie Anno 1602...

Jesteśmy człowiekiem posiadającym własny statek i kolonistów. Naszym zadaniem będzie utworzyć własne "Mocarstwo". Pomagać lub przeszkadzać nam będzie trzech graczy sterowanych przez SI (Sztuczną Inteligencję). Zaczynając grę, mamy do dyspozycji statek, trochę surowców i dowolność w wyborze wyspy do zasiedlenia. Wyspy są podzielone na duże, średnie, małe, żyzne, mniej żyzne i nie nadające się do uprawy ziemi. Pierwsza wyspa powinna być bogata w surowce mineralne i w miarę żyzna. Większość struktur jest początkowo zablokowana, z czasem jednak, kiedy rozbudujemy swoją wioskę, dostajemy coraz większą ilość struktur pozwalających na produkcję nowych materiałów, z których zbudujemy nowe statki, broń, itp. Grafika nie jest może pierwszej świeżości (co się dziwić, ma już swoje lata), ale nie kłuje w oczy, jest stworzona tak, żeby nie przeszkadzała w graniu nawet po latach. W menu gry wita nas miła dla ucha muzyka, tak samo będzie,



jak zaczniemy grę (soundtrack tej gry jest po prostu niezłomny). Moim zdaniem kontynuacje tej gry nie są już tak dobre, to jest po prostu najlepsza część serii. SI odzwierciedla nasze zachowanie podczas gry, kiedy jesteśmy pokojowo nastawieni do danego narodu, nie musimy się obawiać, że nas zaatakuje, mamy za to możliwość handlu z nim, z czego mamy

zyski lub cenne surowce, zależnie czy kupujemy, czy sprzedajemy. Za to kiedy jesteśmy wrogo nastawieni, SI danego narodu z pewnością nas zaatakuje, a być może nawet wszystkie narody zwrócą się przeciwko tobie. Źle to wygląda, kiedy twoja flota zostaje zaatakowana przez licniejszą flotę SI. Najbardziej oplać się żyć w pokoju przez

wystarczająco długi czas, aby rozbudować Stolicę, stworzyć kolonię, zbudować stocznię i koszary, zaplecze żywnościowe i surowcowe. Innym elementem, który mi się spodobał, jest wojsko. Nie jest bardzo zróżnicowane, takie samo dla każdego narodu, nie potrzebujemy wiele, aby wyszkolić zwykłego piechura lub kawalerzystę, a flota w Anno 1602 odpowiednio

rozbudowana, stanowi poważne zagrożenie nawet dla doskonale ufortyfikowanego gracza. Nie wiem, jak aktualnie wygląda sprawa z multiti, wydaje mi się, że nie ma już jak grać przez Internet w Anno. Oczywiście jest możliwość -postawienie prywatnej sieci za pomocą programów takich jak na przykład Hamachi, ale przyznam, że nie testowałem tego i nie wiem, czy ten program

pozwała na grę w Anno przez Internet, pewnie w przyszłości sprawdzę. Można napisać, że cała gra sprowadza się do stworzenia osady, rozbudowy osady, zależnie od tego czy gramy spokojnie, czy militarnie, rozwijamy armię lub staramy się utrzymać dobre stosunki z sąsiadami. Najlepiej samemu zagrać, żeby przekonać się, z czym to się je. Marcin "Raztar" Szklarczyk

Przepis na gorącą czekoladę!

Składniki:
600 ml mleka
85 g gorzkiej czekolady
kilka szczypt mielonego cynamonu

Mleko wlać do garnuszka, dodać połamaną czekoladę. Podgrzewać delikatnie, mieszając, aż czekolada się rozpuści i uzyskamy gładki napój. Dodać cynamon. Zdjąć z palnika i zmiksować blenderem, w celu uzyskania piany. Natychmiast podawać.

język



Oto kilka sucharów !

Pan dyrektor:
- Jasiu, zaprowadź panów archeologów tam, gdzie znalazłeś te stare monety.
- Nie mogę...
- Dlaczego?
- Bo dzisiaj muzeum zamknięte.

Jasio i tata rozmawiają w salonie. Tata mówi do niego:
- Jasiu, popatrz na swojego ojca - mądry, inteligentny, a Ty głupi jak ten stół.
To mówiąc, zastukał w blat. Na to Jasio:
- Ktoś puka.
- Siedź idioto, sam otworzę.

Siedmioletni chłopczyk wraca ze szkoły. Podjeżdża samochód. Kierowca odsuwa szybę i mówi:
- Wsiadaj do środka, dam Ci 10 zł i

lizaka.
Chłopczyk nie reaguje i przyspiesza kroku. Samochód powoli toczy się za nim. Znowu się zatrzymuje:
No wsiadaj, dam Ci 20 zł lizaka i chipsy.

Chłopczyk ponownie kręci głową i przyspiesza kroku. Samochód powoli jedzie za nim:
No nie bądź taki! Moja ostatnia oferta: 50 zł, chipsy i cola.
Oj, odcep się tato. Skoro kupiłeś matyza, to musisz z tym żyć.

Andrade